„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 15 złr. 60 c., na kwartał 3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr. 30 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 185. Poniedziałek 12. Sierpnia 1867. Rok wydania 57.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Dnia 24. czerwca b. r. odbyło się w kaplicy św. Zofii we Lwowie przed południem po mszy św. pod przewodnictwem JW. p. Edwarda z Oleksowa Gniewosza, c. k. radzcy Namiestnictwa, w przytomności Jm. ks. Tomasza Stankowskiego, zastępcy proboszcza od św. Mikołaja obrz. łac., Jm. ks. kanonika obrz. orm. Grzegorza Romaszkana. WW. p. Konstantego Iskierskiego, radnych miasta Lwowa, WW. panny Józefy Sakowskiej, przełożonej zakładu św. Kazimierza, i p. Karola Kuryłowicza, c. k. konceptowego praktykanta Namiestnictwa jako aktuaryusza, losowanie z fundacyi posagowych, a mianowicie:

a) W. Jana Antoniego Łukiewicza w kwocie 3890 złr. 50 c. w. a..

b) W. Wincentego Łodzia Ponińskiego w kwocie 600 złr. i 300 złr. w. a., i

c) W. Elżbiety Czarkowskiej w kwocie 129 złr. wal. austr.

Do losowania z fundacyi posagowej pod lit. a) wymienionej przypuściła komisya z zakładu św. Kazimierza 43 sierót, a poleconych przez proboszcza od św. Mikołaja 10, razem więc 53 sierót. z których los wygrywający kwotę 3890 złr. 50 c. w. a. wyciągnęła sierota Anna Adamowicz, przez zastępcę ks. proborzcza od św. Mikołaja w porozumieniu z przełożoną zakładu św. Kazimierza proponowana, z porządku losujących 45ta, urodzona we Lwowie 26. lipca 1844 r. z rodziców ś. p. Michała Adamowicza, profesyi szewskiej. i ś. p. Albiny z Niedzielskich Adamowiczowej; zostająca w obowiązku u p. Gôtza pod L. 115 miasto.

Do losowania z fundacyi pod lit. b) wymienionej przypuszczono z zakładu św. Kazimierza 43 sierót, a na podstawie prośb podanych do c. k. Namiestnictwa 225, razem więc 268 sierót, z których pierwszy los. wygrywający kwotę 600 złr. w. a., wyciągnęła Marya Drońska, druga z porządku losujących, urodzona we Lwowie dnia 8. lipca 1843 r. z rodziców ślubnych Jakóba Drońskiego, profesyi szewskiej, i Teresy Drońskiej z domu Albus; mieszkająca przy rodzicach pod L. 455¾ we Lwowie.

Drugi los, wygrywający posag w kwocie 300 złr., wyciągnęła Zofia Rozumiłowska, 98ma z porządku losujących, zostająca w zakładzie sierót miejskich od dnia 2. kwietnia 1862. urodzona we Lwowie dnia 24. kwietnia 1852 z rodziców ślubnych Wincentego Rozumiłowskiego, bednarza i obywatela tutejszego, i ś. p. Eleonory z Zajączkowskich Rozumiłowskiej.

Do losowania z fundacyi pod lit. c) wymienionej przypuszczono z zakładu św. Kazimierza 43 sierót, a poleconych przez zastępcę proboszcza od św. Mikołaja 10, razem więc 53 sierót, z których los wygrywający kwotę 129 złr. w. a. wyciągnęła Marcela Pelichowska, sierota z zakładu św. Kazimierza, do którego na dniu 2. stycznia 1867 przyjętą została; urodzona dnia 11. października 1855 r. z małżonków ś. p. Józefa Pelichowskiego i Karoliny z Wierzbickich Pelichowskiej. Matka jej jest w obowiązku u proboszcza w Winnikach.

Wylosowane te sumy posażne zostaną aż do czasu zamężcia tych dziewcząt, albo do czasu ich pełnoletności korzystnie ulokowane, a dotyczące rewersa zostaną ich zastępcom uprawnionym doręczone.

Lwów, dnia 31. lipca 1867.

W skutek najwyższego rozporządzenia przywdzieje dwór po ś. p. Królowej Maryi Teresie 16to dniową żałobę od dnia 10go b. m. rozpoczynając równocześnie z noszoną już załobą, a to z następującemi odmianami: pierwszych dni ośm od 10go do 17go b. m. włącznie ciężką, a dalsze dni ośm, t. j. od 18go do 25go b. m. włącznie lekką.

Dnia 9. sierpnia wyszły z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyty XLIII. i XLIV. dziennika ustaw państwa.

Zeszyt XLIII. zawiera:

Nr. 108. Traktat handlu i żeglugi pomiędzy Austryą a Włochami z 23. kwietnia 1867 (zawarty w Florencyi dnia 23. kwietnia 1867; ratyfikowany przez Jego c. k. Apost. Mość dnia 26. maja 1867; obustronne ratyfikacye wymieniono w Florencyi dnia 30. czerwca 1867).

Nr. 109. Traktat pocztowy pomiędzy Austryą a Włochami z dnia 23. kwietnia 1867; (zawarty w Florencyi dnia 23. kwietnia 1867; przez Jego c. k. Apost. Mość ratyfikowany dnia 3. lipca 1867; obustronne ratyfikacye zostały wymienione w Florencyi dnia 17. lipca 1867).

Nr. 110. Protokół zamknięcia z 23. kwietnia 1867 do traktatu handlu i żeglugi pomiędzy Austryą a Włochami z 23. kwietnia 1867, względem cła od niektórych ryb morskich.

Zeszyt XLIV. zawiera:

Nr. 112. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 4. sierpnia 1867 ogłaszające wydane przez Jego c. k. Apost. Mość w wykonaniu rozporządzenia Nr. 8. cesarskiego patentu z 8. kwietnia 1861. Nr. 41. D. u. p. a zarządzone najwyższem postanowieniem z dnia 31. lipca 1867 przepisy organizacyi c. k. wyższej rady kościoła ewanielickiego wyznania augsburgskiego i helweckiego w Wiedniu.

Część nieurzędowa.

Jego Ces. Mość przyjechał dnia 10go b. m. zrana z Ischl do Wiednia.

Świeżo dotknęła najdostojniejszą rodzinę cesarską nowa boleśna strata, która znowu w najdalszych kołach wywoła współudział w smutku. Jej król. Mość Marya Teresia Izabela, wdowa po ś. p. Królu neapolitańskim Ferdynandzie II., a siostra Jego ces. Wysokości Arcyksięcia Albrechta, zmarła dn. 8. b. m. wieczorem w Albano. Smutna ta wieść nadeszła dn. 9. b. m. od ces. król. poselstwa w Rzymie do Wiednia i tak opiewa:

„Przypada mi smutny obowiązek donieść, że Jej król. Mość Marya Teresia wczoraj około godziny 8. wieczorem zakończyła życie w Albano na cholerę. Księżna Pia i hr. Caltagirone dotknięci zostali tą samą chorobą: Książę ma się stanowczo lepiej.“

Królowa Marya Teresia urodziła się dn. 31. lipca 1816, wyszła zamąż dn. 9. stycznia 1839, a została wdową dn. 22. maja 1859.

„Wiener Abendpost“ z d. 9. b. m. pisze: Kilka tutejszych dzienników powtórzyło za „Gazetą Narodową“ wiadomość, że pod Krakowem ma być założony obóz z 60.000 wojska pod dowództwem Jego ces. Wysokości arcyksięcia Albrechta. Jestesmy w możności oświadczyć, że doniesienie to w całej swojej osnowie jest zmyślone.

Na posiedzeniu komisyi izby deputowanych Rady państwa do ustawy karnej w d. 8. b. m. przyszedł pod obrady art. VIII. a mianowicie §. 107, który traktuje o zbrodni zdrady stanu.

Ustęp *a.* tegoż paragrafu przedłożenia rządowego opiewający „gwałtowna zmiana prawnego następstwa, konstytucyi państwa, albo jednego z jego krajów,“ został na wniosek Mühlfelda w ten sposób zredagowany: Gwałtowna zmiana prawnego następstwa na tron, konstytucyi państwa, jakoteż wspólnej konstytucyi tych krajów, dla których taż ustawa jest obowiązująca, albo jednego z tychże krajów; innych zaś krajów cesarstwa austryackiego tylko o tyle, o ile istnieje prawna wzajemność.“ Przeciw ostatniemu zdaniu odnoszącemu się do konstytucyi węgierskiej, oświadczyli się stanowczo członkowie komisyi Dr. Mandelblüh i Dr. Wyrobek, jako też zastępca przewodniczącego Dr. Mende, nie chcąc obronę konstytucyi węgierskiej w drodze karnego postępowania robić zawisłą od prawnej wzajemności. Wniosek Dr. Mühlfelda utrzymał się jednakże w początku i dopiero po przybyciu ministra sprawiedliwości, który mocno poparł zdanie mniejszości, został ustęp większością głosów w ten sposób sformułowany:

a) Zbrodnia zdrady stanu bywa popełnioną p..z każdy czyn, który sprowadza gwałtowną zmianę prawnego następstwa tronu, konstytucyi państwa. wspólnej konstytucyi krajów, dla których ta ustawa jest obowiązującą, albo wspólnej konstytucyi krajów korony węgierskiej, albo konstytucyi którego pojedyńczego kraju.

Następujące dwa ustępy *b.* i *c.* otrzymały następnie uchwałą mniejszości następujące sformułowanie:

b) poddanie terytoryum państwa, albo tylko jednej części pod obce panowanie, albo też oderwanie jednej takiej części od całości państwa, albo

c) nie mając celów wymienionych pod *a.* i *b.*. sprowadzi z zewnątrz niebezpieczeństwo dla państwa, albo dla jednego z połączonych z tymże krajów.

Przy §. 108 na wniosek Dr. Mandelblüh zostało dożywotnie więzienie większością głosów zniesione i natomiast zgodnie z projektem referenta najwyższa kara na lat 12 — 20 więzienia postanowiona a stosownie do tego i wszystkie inne kary aż do lat 4 zmniejszone.

Paragraf 109 projektu rządowego, ktory orzeka, że brodnie przeciw armii państwa popełnione, mają być traktowane podług osobnych na ten cel istniejących przepisów i przez sądy wojskowe indagowane, został za jednomyślną zgodą komisyi wykreślony i postanowiono przyjąć natomiast orzeczenie §. 119. wniosku referenta, który orzeka także i o takich zbrodniach i oddaje ich wyśledzenie i ukaranie sądom cywilnym, w razie jeżeli przez osoby cywilne były popełnione. Dokładniejsze ustylizowanie tego paragrafu zostawiono na najbliższe posiedzenie.

Przy zamknięciu posiedzenia uchwalono większością głosów za przemówieniem ministra sprawiedliwości i na wniosek deputowanego Limbeck zreasumowanie obrad nad wykreślonym §. 106, orzekającym o zbrodni obrazy członków rodziny cesarskiej.

Obrady komisyi odbywają się od poniadziałku pod przewodnictwem zastępcy prezydującego Mende, gdyż przewodniczący Tschabuschnigg zniewolony został do odjazdu familijnemi interesami.

Najj. Pan najwyższem postanowieniem z 22go lipca b. r. raczył najmiłościwiej podwyższyć dotacyę roczną kościoła ewanielickiego obu wyznań w obrębie wyższej rady kościoła ewanielickiego w Wiedniu, najwyższem postanowieniem z 14. kwietnia 1861 w sumie 41.660 złr. wyznaczoną, do 50.000 złr. a z tej przeznaczył dla superintendentów na pensye i pauszale kancelaryjne po 1600 złr., seniorom dodatek po 400 złr. rocznie, nadto przyzwolił na pensye dla stałych wikaryuszów w Wiedniu po 1000 złr., w Pradze i Lwowie po 800 złr., we wszystkich innych miejscach po 500 złr. i zarazem rozporządził, aby po strąceniu płac wspomnionych duchownych w dotychczasowej dotacyi kościoła ewanielickiego wyznania augsburgskiego w sumie 24.830 złr., a kościoła ewanielickiego wyznania helweckiego w sumie 16.830 złr. pozostająca reszta, była użyta na wsparcie uboższych parafii i szkół ludowych według pierwotnie ustanowionego stosunku podziału.

Zarazem Najj. Pan raczył rozkazać aby dla pokrycia tej nadwyżki wydane zostały w drodze konstytucyjnej dalsze rozporządzenia w porozumieniu z ministerstwem skarbu.

Najważniejszą kwestyą polityki wewnętrznej jest dzisiaj i pozostanie zapewnie na czas dłuższy, jakkolwiek przygłuszy ją może chwilowo zjazd Monarchów w Salzburgu, trudne dzieło porozumienia się obu części państwa, nad którem pracuje rada trzydziestu. Dnia 8go b. m. zeszły się po raz pierwszy obie deputacye, tworzące razem radę trzydziestu. Po godzinie 12tej w południe zebrały się obie deputacye, każda osobno w swojej sali obrad Gdy zastępca prezydenta ministrów hr. Taaffe oznajmił deputacyi rady państwa, że deputacya węgierska przybyła już na wspólne miejsce obrad, udała się do nadwornej kancelaryi węgierskiej także i deputacya rady państwa. Hr. Taaffe przedstawił członkom obu

prezydentów, którzy rozpoczęli urzędowanie od tego, że przedstawiali nawzajem członków chcących się bliżej zapoznać. Następnie przeszło godzinę przeciągnęła się poufna rozmowa pomiędzy członkami, prowadzona swobodnie, bez żadnych form urzędowych, tak, że to pierwsze zebranie nie może być jeszcze nawet posiedzeniem nazwane. Dnia 9go rozpoczęły obie deputacye osobne obrady, do których nie zbywa na materyale, jakkolwiek ze strony rządu jeszcze żadnych przedłożeń w ścisłem tego słowa znaczeniu nie wygotowano i nawet w najbliższej przyszłości nie przyrzeczono. Jednakże dostarczył rząd obu deputacyom licznych wykazów statystycznych pomocniczych, które muszą być przedyskutowane, nim będą mogły deputacye przystąpić do głównego swego zadania, t. j. do oznaczenia kwot. W tych wykazach przedstawione są dochody z lat 1860 — 1865, ile z nich przypada na Węgry i inne słowiańsko-niemieckie kraje z dodaniem zarazem stosunków procentowych, które już poniekąd reprezentują kwoty, jakiemi obie połowy państwa do dochodów monarchyi się przyczyniają. Ze wszystkich stosunków procentowych z lat pojedyńczych obliczoną jest kwota przeciętna, i ta wykazuje, jeżeli się przyjmie podatki bezpośrednie za podstawę stosunek kwoty węgierskiej do niemiecko-słowiańskiej jak 33 do 66, jeżeli zaś przyjmie się za podstawę repartycyi pośrednie podatki jak 28 do 71.

„Wiener Abendpost" z dnia 10go b. m. pisze, że podane w powyższym artykule debaty dały co do stosunku procentowego kwoty węgierskiej do kwoty innych krajów słowiańsko-niemieckich, są tylko prywatnem zdaniem autora artykułu.

— Berliński korespondent do „Weser Ztg.", odbierający, jak się zdaje, natchnienia ze sfer rządowych, taki robi komentarz nad znanym artykułem „Constitutionnela" o deklaracyi ajenta francuskiego w Berlinie i odpowiedzią gabinetu pruskiego: „Pierwsza depesza do ajenta dyplomatycznego w Berlinie, pana Lefévre de Behaine, zawiera przeważnie instrukcye co do popierania propozycyi, podanych w odpowiedzi duńskiej na depeszę pruską z 18. czerwca. Jak zapewne wiadomo, oświadczyła depesza duńska, że Dania nie może się zdecydować dać rękojmi niemieckim mieszkańcom mającego się odstąpić terytoryum, które zdaniem hr. Bismarka w traktacie państwowym winneby być określone; że natomiast jest gotową w obszerniejszych rokowaniach potrzebne gwarancye sformułować i przyjąć na siebie obowiązek wcielenia tych gwarancyi na zwyczajnej drodze do prawodawstwa Danii. Rząd duński spodziewał się zadowolnić tem Prusy — albo przynajmniej złą wolę Prus w prawdziwem wystawić świetle — nie dawając im przecie przez zawieranie układu państwowego prawa lub pozoru do mieszania się w wewnętrzne sprawy małego królestwa. Jeżeli, jak się zdaje, odpowiedź duńska w Paryżu prędzej znaną była, niż w Berlinie, miał ten nie bardzo zgrabny manewr strategiczny głównie cel zyskania Francyi dla duńskiego pojmowania rzeczy. Margrabia Moustier uwiadomił w depeszy z 12. lub 13. czerwca ajenta francuskiego w Berlinie o zapatrywaniu się rządu cesarskiego na całą tę sprawę, pozostawiając mu zrobienie z tego użytku, jaki uzna za stosowny. Według półrzędowych dzienników pruskich przeczytaną została cała depesza dopiero 25. lipca. Bezpośredniej odpowiedzi zdaje się, że na nią nie dał podsekretarz stanu Thiele, zastępujący obecnie hr. Bismarka. Natomiast posłał sam hrabia Bismark, jak zaręczają w kołach dyplomatycznych, instrukcyę ambasadorowi pruskiemu w Paryżu, w której interwencyą Francyi i udział jej w rokowaniach, dotyczących wykonania artykułu V. pokoju pragskiego, jak najstanowczej odrzuca. Nie prawdą jest, że francuski chargé d'affaires w Berlinie kładł przycisk na pośrednictwo Francyi lub formalne jej prawo zabierania także głosu w tej sprawie. Tem większe wrażenie zrobiła deklaracya hr. Goltza w Paryżu. Rząd cesarski ujrzał się w niemiłej alternatywie: urzędowego zrzeczenia się po upływie tygodnia dalszej interwencyi w sprawie szlezwickiej, lub prowadzenia wojny z Prusami. Nie spodziewano się postawienia takich pytań. Chciano w najprzyjaźniejszej i najdelikatniejszej formie wyświadczyć przysługę Danii, okazać, iż znaczenie Francyi nie zostało nadwerężonem i wsadzić Prusom kluby na palce, lecz zapomniano, że Niemcy przestały już być polem dla intryg dyplomatycznych. Deklaracya hr. Bismarcka była zupełnie niedwuznaczną. Margrabia Moustier okazał wprawdzie nadzwyczajne zadziwienie nad drażliwością polityki pruskiej, lecz błąd był już popełniony. „Monitor" wieczorny oświadczył 27. lipca, że żadnej depeszy francuskiej nie oddano, ani nie zakomunikowano w Berlinie, czyli innemi słowy, że rząd francuski zrzeka się dyplomatycznej interwencyi w sprawie szlezwickiej. Następnego dnia przybył margrabia Moustier do ambasady pruskiej, aby zapewnić o pokojowych i przyjacielskich zamiarach Cesarza a 29. z. m. ogłosił „Moniteur Universel" znaną depeszę uspokajającą. Na tem zakończył się, jak się zdaje, cały spór. Należy się jednak spodziewać, że rząd pruski nie użyje zamiaru Francyi, poparcia gabinetu kopenhagskiego, za pretekst odrzucenia duńskich propozycyi. Interesa pruskie są zupełnie zabezpieczone, jeżeli artykuł V. pokoju pragskiego zostanie wykonany i przez to Prusy wywiążą się z kontraktowych swych zobowiązań, podczas gdy Francya nie będzie się mogła szczycić z wyświadczenia nowej usługi Danii."

„France" donosi, że Cesarz Napoleon zachowa w podróży do Salzburga najściślejsze inkognito i dla tego polecono już posłom i pełnomocnikom francuskim w Austryi, aby podczas podróży Cesarza wstrzymali się od wszelkiej publicznej demonstracyi.

Tenże dziennik sądzi, że Cesarz Francuzów wracając z Salzburga zjedzie się w Baden-Baden z królem pruskim.

Dnia 5. b. m. przybył do St. Nazaire parowiec z Veracruzy lecz nie przywiózł żadnych świeższych wiadomości nad te które zawierała depesza z 9go lipca ogłoszona w „Monitorze." Ten brak wiadomości z Mexyku tłumaczą panującą tamże anarchyą.

Jak donosi „Etendard" przybył do St. Nazaire jenerał O'Horran ostatni obrońca sprawy Cesarza. Umknął on z Mexyku razem z Marquezem. Biuro Reutera donosi, że O'Horran został przez pospólstwo napadnięty i znieważony co jest wierutną bajką.

W skutek pokoju wiedeńskiego Włochy jak wiadomo występowały z reklamacyami co do różnych dzieł sztuki i dokumentów przez Austryę z Wenecyi usuniętych. Z tego powodu obadwa rządy wysadziły komisyę dyplomatyczną do załatwienia tej sprawy. W komisyi zasiadali ze strony Włoch pp. Cibrario i Bonani, ze strony Austryi pp. Burger i Arneth. W zeszłym miesiącu komisya zebrała się w Medyolanie i — jak donoszą z Florencyi do „Monitora", załatwiła sprawę z zupełnem zadowoleniem obu stron.

Pomiędzy florentyńską „Opinione" i „France" wywiązała się skromna polemika. Dziennik włoski mianowicie pisze, że zdaje się, jakoby rząd francuski był tego przekonania, że stypulowana pomiędzy Włochami a Francyą konwencya nie jest dla obu mocarstw zarówno obowiązująca i że Francya może się tłumaczyć podług swego upodobania. „France" posuwa się aż do zagrożenia Włochom nową interwencyą wojskową. Na to odpowiada organ florentyński, że uważa takie pogróżki za przedwczesne. Jesteśmy przekonani — pisze — że rząd francuski nie da się oszukać podstępnemi podszeptami i nie odważy się na nową expedycyę do Rzymu, której musielibyśmy się oprzeć wszelkiemi siłami, a gdyby się nawet powiodła, to Francya znalazłaby się w tym samym położeniu w Rzymie, w jakiem była Austrya w Wenecyi. Na to odpowiada znowu „France", że spodziewa się, iż najnowsze zajścia we Włoszech przygotują dla stronnictwa czynu drugie Aspromonte, i że włoski gabinet jest panem sytuacyi. Zaś co do dziennika „Opinione", „France" upewnia, że tak pojmuje i tłómaczy konwencyę wrześniową jak Drouin de Lhuys i Rouher.

Z Kandyi nie ma świeższych wiadomości. Zdaje się, że teraz, po powrocie sułtana, będzie udzielona odpowiedź na noty głównych mocarstw i przyspieszy koniec krwawego powstania. Austryackie okręty wojenne krążące na wodach kandyjskich dla bezpieczeństwa poddanych austryackich, otrzymały polecenie zabierać na pokład zbiegów kreteńskich i nieszczęśliwe ofiary powstania.

„Mem. dipl." donosi, że Sułtan podczas pobytu w Wiedniu przyjmował nuncyusza papieskiego przy dworze wiedeńskim Msgr. Falcinelli, który wręczył Sułtanowi własnoręczny list od papieża wyrażający najgorętsze podziękowanie za udzieloną katolikom tureckim opiekę.

„Prov. Corresp." pisze: Doniesienia zagranicznych dzienników podają niektóre szczegóły o zachowaniu się pruskiego rezydenta ministeryalnego w Mexyku br. Magnus. Aby przeszkodzić przedwczesnym sądom, musimy zwrócić uwagę na tę okoliczność, że rząd pruski nie ma jeszcze dotąd żadnych pewnych dat o postępowaniu swego reprezentanta. Ostatnie urzędowe doniesienia br. Magnus datowane są ostatnich dni marca. Od tego czasu otrzymał rząd pruski za pośrednictwem konzula pruskiego tylko urywek depeszy z 31. maja, której br. Magnus z powodu spiesznego odjazdu z Mexyku ukończyć nie mógł. Jak wiadomo, polecił rząd pruski drogą telegraficzną swemu posłowi, aby Mexyk opuścił, powierzając opiekę nad przebywającemi tamże Niemcami posłowi jednego z przyjaźnych mocarstw. Bliższe oznaczenie musiano pozostawić samemu br. Magnus, gdyż ztąd trudno ocenić, które mocarstwo w tamtejszych okolicznościach najlepiej mogłoby wykonywać taką opiekę. Zresztą niewiadomo czy i gdzie br. Magnus to rozporządzenie otrzymał, jak również nie ma dotąd pewnych doniesień o jego miejscu pobytu.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym w przyszłym tygodniu odbyć się mające.) Dnia 14. sierpnia: Simon Diduszko, oszczerstwo; Ulaniecka Maryanna, podpalenie. Dn. 16. sierpnia: Szram Franciszek i spól., bankructwo; Lemiszka Olena, morderstwo. Dn. 17. sierpnia: Kurkowska Helena, podpalenie.

(Zaraza na bydło.) W drugiej połowie z. m. wygasła zaraza na bydło w Podgrodziu, Bołszowcach i Chorostkowie w pow. rohatyńskim a wybuchła nowo w Haliczu. Zatem zaraza pojawia się jeszcze w dwóch miejscach powiatu rohatyńskiego, a w jednem stanisławowskiego. We wszystkich tych trzech miejscach trwa jeszcze przepisany peryod obserwacyjny. Od początku wybuchu, to jest od 20. stycznia 1867 zaraza pojawiła się dotąd w 26 powiatach i 128 miejscach, gdzie na 60.311 sztuk bydła rogatego w 428 oborach chorowało na zarazę 2767 sz., z których wyzdrowiało 313 sz., odeszło 1799 sz., dano na rzeź 655 sz., prócz tego dano także na rzeź 806 sztuk bydła podejrzanego o zarazę, zaczem ogólna strata bydła wynosi 3260 sz.

(Nabożeństwo żałobne za ś. p. Cesarza Maxymiliana.) Dnia 14. b. m. o godzinie 9. zrana odbędzie się w tutejszej archikatedrze ob. łac. pontyfikalne nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Cesarza mexykańskiego Ferdynanda Maxymiliana.

(Za spokój duszy ś. p. Cesarza mexykańskiego Maxymiliana) odprawiono w Tarnobrzegu dn. 8. b. m. uroczyste nabożeństwo żałobne z licznym udziałem miejscowej ludności.

(Wypadki na prowincyi.) W Uciszkowie, w pow. Złoczowskim, dnia 25go z. m. koń kopnął dziecko czteroletnie tak, że w skutek tego umarło. W Dołhopolu, w pow. Kossowskim, dnia 6go b. m. utonęło dziecko w Czeremoszu.

(Dla pogorzelców brodzkich) złożono w c. k. urzędach powiatowych w Husiatynie 3 złr. 13 c. w Nisku 8 złr., w Brzesku 26 złr. 86 c.

(Pożary.) W Wołkowcach, w pow. Borszczowskim, dnia 24go z. m. spaliły się 2 domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi; szkoda wynosi 450 złr.; przyczyna pożaru jest niewiadoma. W Krynicy, w pow. Drohobyckim, dnia 28go z. m. spalił się od piorunu dach na domu włościańskim, przyczem dziecko dwuletnie zostało niebezpiecznie poparzone. W Germakówce, w pow. Borszczowskim, dnia 29go z. m. spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi. Szkoda wynosi 800 złr. Ogień miały zapuścić dzieci przez nieostrożność.

W Niebylcu w pow, rzeszowskim dn. 23. z. m. wnocy spaliły się 2 domy, szkoda wynosi 800 złr., przyczyna pożaru jest niewiadoma. W Michnowcu w pow. Turka dn. 24. z. m. w nocy spalił się dom wartości 100 złr. W Podhajcach dn. 7. b. m. w nocy spaliły się budynki gospodarskie jednego z izraelitów, szkoda wynosi 500 do 600 złr., tylko stodoła była zaasekurowana, przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

(Wstrzykiwanie) wody ciepłej w żyły zapadłych na cholerę, o których uratowaniu już zwątpiono, próbowane niedawno za granicą, i w Warszawie w tych dniach, doświadczone zostało. Energiczny ten środek zależy na wydobyciu żyły z mięśni, otworzeniu jej i wstrzyknięciu w nią wody tak, aby się do żyły nie dostało powietrze, co byłoby zabójczem dla pacyenta. Dr. Orłowski Władysław pomocnik protektora w szkole głównej warszawskiej, odbył tę delikatną operacyę w obec kilku lekarzy i studentów wydziału lekarskiego, a to w szpitalu cholerycznych przy ulicy marszałkowskiej. Po godzinie wstrzykiwania wody ogrzanej na 35° Reaumuru, do ktorej dodano stosowną ilość soli glauberskiej i sody, chory objawił głośno, że się czuje lepiej; puls jego dał znak lekki działalności, i poty wystąpiły na szyję. Operacya ta na innych jeszcze chorych powtórzoną została.

(Miasta w Królestwie Polskiem.) Miast w Królestwie Polskiem z wyłączeniem Warszawy jest 451. Z tych Warszawa liczy ludności 247,668; Łódź 32.437; Lublin 21.310; Płock 17.604; Suwałki 15.732; Kalisz 13.591; Częstochowa 13.081; Piotrków 11.410; Radom 10.899; Zgierz 10.300; Łomża 10.226; Kielce, Augustów, Kalwarya, Siedlce w ogólnej cyfrze mniej więcej przeszło po 9000; Międzyrzec i Włocławek w ogólnej cyfrze przeszło po 8000; Zduńska Wola, Hrubieszów, Pułtusk w ogólnej cyfrze przeszło po 7000, Łęczyca,

Ozorków, Wołkowyszki, Włodawa z Orchówkiem, Zamość, Tomaszów w powiecie brezińskim, Władysławów, Brezin, Mława, Staszów, w ogólnej cyfrze przeszło po 6000.

(Domy z bawełny). Amerykańskie gazety donoszą o nowym wynalazku, jednym z ciekawszych naszego czasu. Wynalazkiem tym jest sposób budowania domów z bawełny; robione dotąd próby uwieńczone zostały najpomyślniejszym skutkiem. Jako materyał do budowy, używa się zielona bawełna najgorszego gatunku, resztki bawełny z pól zbierane, odpadki fabryczne, słowem wszelkiego rodzaju bawełna, niezdolna dotąd do żadnego użytku. Z takiej bawełny wyrabia się masa, która po wyschnięciu staje się twardą jak kamień. Żeby pojąć możność takiego przekształcenia bawełny, dosyć jest wspomnieć twardość papier-maché, z którego wyrabiają meble. Budowlana bawełna pokrywa się pewną materyą nieprzepuszczającą wilgoci. Wedle zapewnień amerykańskich gazet, budowa domu z bawełny wymaga dwa razy mniej czasu, a trzy razy mniej kosztuje jak budowa z cegły. Jeśli obok tego zwrócimy uwagę na tę okoliczność — że bawełna budowlana jest materyałem niepalnym, a równie jak cegła trwałym, łatwo pojąć, że domy bawełniane będą miały pierwszeństwo przed ceglanemi, i że bawełna nabierze nowego znaczenia.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Cennik

giełdy pieniężnej i towarowej we Lwowie.

Dnia 10. sierpnia.

Effekta: Akcye kolei galic. Karola Ludwika 223.75; banku hyp. galic. 80, rubel pap. ros. 1,74; pruskie bilety kasowe 1.87. Towary: pszenica 170 ₶ 10.50; 165 z dosypem do 170 ₶ na grudzień 9.25; owies 100 ₶ 2.80.

R. Lwów, 9. sierpnia. (Sprawozdanie tygodniowe.) W tygodniu ubiegłym mieliśmy niezwykłe o tej porze zimno i deszcze. Zbiór żyta już w ogóle ukończony.

Handel towarowy zaczyna się nadzwyczajnie ożywiać w skutek otwarcia komunikacyi po tak długiej przerwie. Ruch na całej linii kolei Karola Ludwika rozpoczął się od d. 7. sierpnia a przewóz przesyłek pospiesznych i towarów od d. 8. b. m. Zaraz po otwarciu komunikacyi doniesiono o tem telegrafem do miejsc gdzie złożone były na składach transporta wełny z Królestwa Polskiego, zkąd też równie jak z Czerniowiec wyprawiono zaraz w drogę znaczniejsze partye przeznaczone powiększej części do Wrocławia. Również znaczne przesyłki nafty galicyjskiej i wosku ziemnego z Drohobyczy, Borysławia i okolicy, przeznaczone do Austryi i Morawii wkrótce nadejść mają. Ceny tych artykułów nie zmieniły się; naftę płacą po 6 złr. za cetnar, wosk po 9 złr., kupujący użalają się, że odstawcy na ich szkodę dodają do nafty wosk dla większego ciężaru, co ich naraża na straty i nie przyczynia się wcale do ożywienia handlu temi artykułami.

Handel zbożowy ożywił się w końcu ubiegłego tygodnia i ceny poszły w górę. Z powodu otwarcia komunikacyi na kolei żelaznej kosztowny transport na kołach stał się niepotrzebnym ale zysk na kosztach transportu odpada znowu ponieważ producenci podnieśli żądania. Fakt dowiedziony, że w Węgrzech są tego roku bardzo piękne urodzaje wpływa szkodliwie na handel galicyjski, tutejsze bowiem zboże nie może wytrzymać konkurencyi z węgierskiem ani pod względem gatunku, ani pod względem ilości. Pszenica przeszłoroczna była bardzo poszukiwana i płacono lepiej, bo po 10 złr. 40 do 60 c. za korzec 170 ₶ loco. Na rachunek umów zawartych podczas przerwania komunikacyi z Wrocławiem do zrealizowania z końcem tego miesiąca, mają nadejść znaczniejsze przesyłki. Jęczmień 140 ₶ płacono po 5 złr. 30 c. ale na ten artykuł nie ma wcale popytu. Żyto 160 ₶ płacono po 6 złr. 40 do 60 c. i zakupowano do młynów pruskich. Najwięcej jednak odchodzi na konsumcyę miejscową. Owies 100 ₶ płacono po 2 złr. 80 c. i zakupowano do Prus, chociaż na tamtejszych targowicach ceny spadają.

Na targowicach zamiejscowych były ceny następujące: Bochnia: pszenica 170 ₶ 12 złr., jęczmień 143 ₶ 7 złr., żyto 160 ₶ 8 złr. 80 c., owies 100 ₶ 3 złr. 80 c. Dla braku gotowego towaru odbyt na zboże w ogóle słaby. Tarnów: pszenica 170 ₶ 11 złr. 75 c. do 12 złr. 25 c., jęczmień 140 ₶ 5 złr. 60 do 95 c., żyto 160 ₶ 7 złr. 80 c. do 8 złr. 30 c., owies 100 ₶ 3 złr. 80 c. do 4 złr. W stosunku do dowozów odbyt na wywóz bardzo znaczny. Jarosław: pszenica 170 ₶ 9 złr. 80 c., jęczmień 140 ₶ 5 złr. 10 c., żyto 160 ₶ 6 złr. 85 c., owies 98 ₶ 3 złr., popytu nie ma, stagnacya ogólna.

Bydła rzeźnego i opasowego dowieziono tu koleją lwowsko-czerniowiecką w ostatnich dniach ubiegłego tygodnia 600 sztuk, i posłano je do Morawii. Ogółem wysłano ze Lwowa 700 sztuk wołów.

Ostatnia poczta.

Berlin, 10. sierpnia. „Staatsanzeiger" podaje rozporządzenie królewskie zwołujące w imieniu związku Radę związkową na d. 15. b. m.

Berlin, 10. sierpnia. Hr. Bismarck powrócił tutaj dzisiaj rano.

Mnichów, 10. sierpnia. „Corresp. Hoffmann" pisze: Hrabia Hegnenberg Dux nie przyjął posady posła w Berlinie, lecz toczą się jeszcze układy, ponieważ powód odmowy nie był zasadniczy.

Petersburg, 9. sierpnia. Poranne dzienniki donoszą o zawarciu pokoju pomiędzy Rosyą a Bokharą.

Bukareszt, 9. sierpnia. „Romanul" podaje podpisany przez Hormuzakiego telegram z Roman, według którego celem zwołanego tam zgromadzenia ma być, aby deputowani i senatorowie mołdawscy podpisali dokument zobowiązujący ich, że przy otwarciu izb nie udadzą się do Bukaresztu dla przeszkodzenia ciału prawodawczemu w wykonywaniu funkcyi, dopóki żądania Mołdawii nie zostaną spełnione.

„Nation" i „Trompetta Carpatzilor" ogłaszają oświadczenie pułkownika Grzegorza Sturdzy, w którem tenże protestuje przeciwko podejrzeniom rządu o zgromadzeniu w Roman i oznajmia, że pomimo przeszkód przez rząd stawianych zgromadzenie odbędzie się, musiano tylko odłożyć je do 6. września.

Korfu, 9. sierpnia. Według najświeższych doniesień z Aten wojska tureckie które pod Mehemedem i Reszydem baszą obsadziły wschodnią część Sfakii, musiały ją opuścić. Mehemed basza udał się do Apocorony, Reszyd zaś ku Retsimo, gdzie napadli na niego powstańcy pod wodzą Coroneosa. „Arkadion" znowu dwa razy wysadził na ląd ochotników i amunicyę.

Konstantynopol, 8. sierpnia. Stojąca tutaj na kotwicy łódź kanonierska pruska odpłynęła na wody Kandyi.

D. 9. b. m. zwiedzi Sułtan Perę konno. Na cześć przybycia Sułtana dany był bal u wielkiego wezyra nad Bosforem.

Nowy Jork, 9. sierpnia. W Kentucky zwyciężyło przy wyborach stronnictwo demokratyczne.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10 sierpnia

Hotel George: PP. H. Borkowski Stan., z Pacykowa. — Hr. Wodzicki Kaz., z Olejowa — Dzwonkowski Adam, z Krakowa.

Hotel europejski: Boniecki Bol., z Kornia. — Swieżawski Józef, z Klekotowa. — Wilczyński Włodz., z Nowegosioła.

Hotel Langa: Stummer-Trauenfeld Józef, prez. kolei półn., i Ursprung Ant., insp. kolei półn., z Wiednia.

Hotel angielski: Małecki Włodz., z Rosyi.

Hotel Krakowski: Rück K, c. k. porucznik, z Wiednia.

Dnia 11. sierpnia.

Hotel Langa: PP. Muszyński K., c. k. major, z Pragi.— Szvetency Antoni, c. k. major, z Wiednia. — Tichomirow Paweł, c. ros. radzca pań., z Kamieńca podolskiego.

Hotel angielski: Hr. Karnicki Wł., c. k. tajny radzca i poseł szwedzki, z Sztokholmu. — Zajączkowski Józef, c. k. sędzia pow., z Horodenki. — Link Edw., c. k. podpor., z Wiednia. — Bernatowicz Hip., z Sanoka. — Janko Marcel, z Łączek.

Hotel Krakowski: Hr. Kossowski Adolf, z Taleśnicy. — Ośmiałowski Szymon, z Janczyna. — Romański Franc., z Ciemierzyniec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. sierpnia.

PP. Hr. Dunin Borkowski Miecz., do Wiednia. — Hr. Łoś Franc., do Bełza. — Hr. Muszyński Piotr, do Byczkowic.— Hr. Koziebrodzki Just., c. k. pułkownik, do Gäms. — Müller Karol, c. k. pens. pułkownik, do Dubiecka. — Schedivij Ign., c. k. major, do Czerniowiec. — Br. Würth Jan, c. k. rotm., do Kłodzienka. — Gaszyński Józef, i Łowicki Wład., do Krakowa. — Preck Tad., do Sielca. — Przybysławski Wład., do Uniza. — Raczyński Leop., do Krakowa. — Zagórski Stan., do Lipowca. — Schimeczek Wikt., c. k. przeł. powiat., do Przeworska.

Dnia 11. sierpnia.

PP. Towarnicki Izydor, c. k. kapitan, do Hermanowa.— Zaklika Kaz., do Hawłowic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. i 11. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.97	+ 13 2	79 7	zach. sł.	0
2. god. po poł.	326 61	+ 18 6	58.5	„ „	8
10. god. wiecz.	327 08	+ 13 6	82.4	„ „	0
Po południu błyskawice, grzmoty i deszcz 0.'''94.					
7. god. zrana	326 97	+ 12 4	84 5	zach. sł.	1
2. god. po poł.	326 29	+ 16.8	63 7	„ „	9
10. god. wiecz.	326.76	+ 11 2	70 6	„ „	4

Dn. 10. sierpnia 1867 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące liczby:

74. 13. 26. 20. 1.

Następne ciągnienia przypadną w d. 24. sierpnia i 7. września 1867.

TEATR.

Dziś (przest. niem.) „**Rakett**", krotochwila, po raz pierwszy; „**Daphnis und Chloe**", operetka w 1 akcie po raz pierwszy; „**Das Ohrläppchen**", komedya w 1 akcie po raz pierwszy. Benefis p. Edmunda Stainla.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Kurs Lwowski.

Dnia 10. sierpnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	w. a.	5	94	6	01
Dukat cesarski	„	5	97	6	04
Półimperyał zł. rosyjski	„	10	22	10	37
Rubel srebrny rosyjski	„	1	92	1	96
„ papierowy rosyjski	„	1	72	1	75
Talar pruski	„	1	85	1	87
Polski kurant i pięciozłotówka	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	78	67	79	50
„ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	54	83	45
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	83	67	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	67	33	68	17
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	222	33	225	—
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		172	67	175	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. sierpnia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%		
od kwiet. do października po 5%	67 75	67 90
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	67 75	67 90
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki.) zwrotna w 37 latach po 5%	76 —	77 —
Metaliki po 5%	80 —	80 25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	57 —	57 25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	140 —	141 —
Przez. do wyl. z r. 1854	139 75	140 25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	74.50	75.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	86 10	86 30
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	90 —	90 50
Renty Como po 42 lir. aust.	78 10	78.30
	18.—	18.50

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.

	pien.	towar.
Niższej Austryi		
Czech	89.—	90.—
Węgier	68 50	69 25
Galicyi	66.25	67 —
Siedmiogrodu	64 50	65 —
Bukowiny	65 —	66 —
Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%	99.25	100 —

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego	702.—	704.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	181 40	181 60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	614 —	616 —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	105 75	106 25
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1690.—	1695.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	232 40	232 60
Połud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	186 50	187 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	138 75	139.25
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	221 75	222 25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	173 50	174 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	485.—	486 —

3. Listy zastawne.

	pien.	towar.
	(za 100 zł.)	
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5%	93 50	93 75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	78.75	—.—
Węgier. Towar. ziemskie. po 5½%	90 25	90 75
detto (renta) po 6%	— —	— —
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	107 50	108 50

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95 —	95.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	91.25	91.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	98 —	98 50

5. Losy.

	pien.	towar.
	(za sztukę.)	
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	125.50	125.75
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	84 50	85.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	118.—	120.—
„ „ po 50 zł. w. a.	53.—	55.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	90.—	93.—
Salma „ 40 „ „	29.—	29.50
Palfiego „ 40 „ „	24.75	25 25
Clarego „ 40 „ „	24.—	25. —
St. Genois „ 40 „ „	22.50	23 50
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	18.50	19.50
Keglevicha „ 10 „ „	12 —	12.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	— —	— —
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	105 20	105 40
Berlin za 100 tal.	— —	— —
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	105 50	105 70
Hamburg za 100 M. B.	93 15	93 35
Londyn za 10 ft. szt.	125 90	126 10
Paryż za 100 fr.	50 10	50 20

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6 00	6 02
detto pełnej wagi	6 00	6 02
Korona	— —	— —
20frankówka	10.09½	10.10½
Rosyjski imperyał	10.35	10 40
Talar związkowy	1.85½	1.86½
Srebro	122.90	123 30
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. 33⁷⁄₁₀ c.	

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. sierpnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	57	20
„ z procentami z maja i listopada	—	—
5% pożyczka narodowa	67	80
Losy z 1860 roku	86	30
Akcye banku wiedeńskiego	701	—
„ „ kredytowego	183	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	126	10
Srebro	123	25
„ towarem	—	—

(1594) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 8601. C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia spadkobierców księdza Jana Bochniewicza: Wicentego i Jana Bapt. Bochniewicza, Teresę z Bochniewiczów Niedzielską, Apolonię Ołpińską, Maryannę z Góreckich Kopalską czyli Kopałkową, Jana Słodikiewicza, Ignacego i Stanisława Dunin Rzuchowskich, Maryannę z Rzuchowskich Groblewską, Katarzynę z Rożniatowskich Pełczyńską, Walentego Rożniatowskiego i Joannę Rożniatowską, wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci niewiadomych tychże spadkobierców, iż tymże na prośbę p. Leopolda Szumskiego uchwałą tutejszo-sądową z dnia dzisiejszego do l. 8601 polecono, aby w przeciągu dni 14 wykazali, że odpowiedzialność komornika Stanisława Bilańskiego za to, że 1) licytacyę ruchomości po ś. p. księdzu Janie Bochniewiczu pozostałych, bez polecenia sądowego przedsięwziął; 2) że wiele z tych ruchomości bez poprzedniego zezwolenia sądowego niżej ceny szacunkowej sprzedał, 3) że cenę z licytatyi uzyskaną natychmiast do depozytu sądowego nie złożył — obok kaucyi onegoż na dobrach Wiśniowa dom. 1. p. 244. n. 13. on. w sumie 3000 zł. intabulowanej, w skutek polecenia c. k. sądu szlacheckiego Tarnowskiego z d. 9. stycznia 1822 l. 11815 w księgach depozytowych doc. lib. B. pag. 152. zaprenotowana jest usprawiedliwioną lub w toku usprawiedliwienia się znajduje, lub wrzeszcie do jej usprawiedliwienia termin zastrzeżonym został.

Ponieważ wymienieni spadkobiercy księdza Jana Bochniewicza lub w razie ich śmierci spadkobiercy tychże z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata p. Dra. Jarockiego z substytucyą adw. Dra. p. Rosenberga na kuratora.

Tym edyktem przypomina się spadkobiercom księdza Jana Bochniewicza, ażeby w przeznaczonym czasie albo sami poleceniu powyższemu zadość uczynili lub też ustanowionemu zastępcy potrzebnych do tego dokumentów udzielili, gdyż w razie przeciwnym skutki z opóźnienia swego wypływające sami sobie przypisaćby musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 26. lipca 1867.

(1596) **E d y k t.** (3)

Nr. 13087. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa Schneidra, że przeciw niemu i przeciw Gittli Schneidrowej Jakób Barber dnia 24. lipca 1867 do l. 13087 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 350 zł. w. a. z p. n. wniósł, w załatwieniu którego uchwałą z dnia 30. lipca b. r. do l. 13087 nakaz zapłaty wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa Schneidra jest niewiadome, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego, jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego, tutejszego adwokata pana Dra. Koczyńskiego z substytucyą adwokata p. Dra. Rydzowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków. dnia 30. lipca 1867.

(1600) **E d y k t.** (3)

Nr. 31408. C. k. sąd krajowy edyktem niniejszem zawiadamia Domicelę hr. Fredro, że na prośbę Kwiryna Ulenieckiego uchwałą z dnia 3go listopada 1866 do l. 51669 jej i innym jako spadkobiercom Hyacynta hr. Fredro nakazano, aby w przeciągu dni 30 wykazali, że do l. 7204 ex 1826 dozwolona Dom. 60. pag. 10. n. 18. on. w stanie biernym dóbr Jaremków na rzecz Hyacynta hr. Fredro uskuteczniona prenotacya jest usprawiedliwiona lub w usprawiedliwieniu się znajduje.

Ponieważ zaś Domicela hr. Fredro z życia i miejsca pobytu nie jest wiadoma, przeto dla niej p. adwokat Dr. Roiński został za kuratora ustanowiony i jemu uchwała powyższa została doręczoną.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. lipca 1867.

(1598) **E d y k t.** (3)

Nr. 3242. Ze strony c. k. powiatowego sądu zawiadamia się spadkobierców z nazwiska i pobytu niewiadomych po Jędrzeju i Anastazyi Cegielskich niniejszym edyktem, że przeciw nim i masie nieobjętej tychże, małżonkowie Aleksander i Maryanna Horak o uznanie prawa własności do realności liczba **konskr. 142 w Jarosławiu i zaintabulowanie tychże** za właścicieli dnia 19go czerwca 1867 liczba 3242 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na 9go października 1867 o godzinie 10tej zrana wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu tychże zapozwanych spadkobierców wiadome nie jest, przeto c. k. powiatowy sąd w Jarosławiu dla zastąpienia ich, a to na koszt i stratę tychże tutejszego adwokata krajowego pana Dra. Gottlieb jako kuratora ustanowił, z którym wniesiona sprawa prawna według przepisanej dla Galicyi procedury sądowej będzie przeprowadzoną.

Tym edyktem przypomina się pozwanym, ażeby w należytym czasie albo sami przybyli, albo potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego rzecznika wybrlali i temu sądowi oznajmili w ogóle przedsięwzięli służące do obrony przepisane środki prawne, gdyż powstałe z zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Jarosław, dnia 21. lipca 1867.

(1595) **E d y k t.** (3)

Nro. 13072. C. k. sąd krajowy Krakowski niniejszem zawiadamia, iż celem sprzedaży egzekucyjnej realności pod l. 50-32 i 51 dz. VIII. - 51 Gm. VI. w Krakowie położonych na zaspokojenie należytości wekslowej Wolfa Schönberga w sumie 4905 zł. w. a. wyznacza się trzeci termin licytacyjny na dzień 26go września 1867 o godzinie 10tej z rana, na którym w razie, gdyby zaraz przy rozpoczęciu licytacyi żaden z licytantów nie ofiarował przynajmniej ceny szacunkowej obydwu tych realności, nateneczas każda oddzielnie, a to najprzód realność pod l. 51 dz. VIII.-51 Gm. VI. za cenę szacunkową, t. j. 9686 zł. 30 c., a następnie druga realność pod l. 50 dz. VIII.-52 Gm. VI. za cenę szacunkową, t. j. 22.348 zł. 53 c. wywołaną i jedna po drugiej na tym samym terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

W razie sprzedaży tych realności z osobna wadyum każdej realności wynosić ma 10% ceny szacunkowej. Reszta warunków zostaje niezmienioną.

Kraków, dnia 29. lipca 1867.

(1597) **E d y k t.** (3)

Nro. 13067. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa Schneidra, że przeciwko niemu tudzież przeciwko Gütli Schneidrowej, Jakób Barber dnia 24. lipca 1867 l. 13067 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 600 zł. w. a. z pn. wniósł, w załatwieniu tegoż pozwu uchwałą z dnia 30. lipca b. r. l. 13067 nakaz zapłaty wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Markusa Schneidra nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania go jak równie na koszt i niebezpieeczeństwo jego tutejszego adwokata p. Dra. Koczyńskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 30. lipca 1867.

(1593) **Kundmachung.** (3)

Nro. 8153. Am 16. August l. J. tritt in dem Orte **Kaczyka** ein k. k. Postamt für den Brief-, Fahrpost- und Staffetendienst in's Leben und wird seine Verbindung mittelst eines täglichen, sich an die Cariolposten **Radautz-Sereth** anschließenden Botenfahrtencurses erhalten, welche Botenfahrten und Cariolposten in nachstehender Ordnung zu cursiren haben:

I. Cariolpost Radautz-Sereth.

Von Radautz täglich um 5½ Uhr Abends,	in Sereth täglich um 8 Uhr 10 Minuten Abends,
Von Sereth täglich um 5½ Uhr Früh,	in Radautz tägl. um 8 Uhr Früh.

II. Botenfahrt Radautz-Gurahumora.

Von Radautz täglich um 8 Uhr 10 Min. Früh, in Solka um 10 Uhr 40 Min. Früh, in Kaczyka um 12 Uhr 5 Min., in Gurahumora um 2 Uhr 5 Min. Mittags.	Von Gurahumora täglich zwischen 10 Uhr 10 Minuten u. 11 Uhr 30 Minuten Vormittags, in Kaczyka gegen 1 Uhr, in Solka gegen 2 Uhr, in Radautz gegen 5 Uhr Abends.
Anschluß in Gurahumora an die Post nach Bistritz.	

Geht ab von Gurahumora nach Eintreffen der Reit- und Malleposten aus **Bistritz**, influirt zur Cariolpost **Radautz-Sereth**.

Die Entfernung zwischen **Solka** und **Kaczyka** beträgt 1⁴/₈, zwischen **Gurahumora** und **Kaczyka** 2¹/₈ Meilen.

Vom 16. August l. J. hat sich auch das Postamt **Solka** mit der Ausübung des Staffetendienstes zu befassen.

Der Bestellungsbezirk des Postamtes **Kaczyka** hat aus nachbenannten Orten zu bestehen:

Balaczana, Botuschana. Kaczyka, Komanestie. Ludihumora, Ober- und Unter-**Pertestie** und **Neu-Solonetz.**

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 26. Juli 1867.

(1589) **E d y k t.** (3)

Nr. 8734. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem pana Ludwika Nowosielskiego, że przeciw niemu jako żyrantowi wekslu z daty Sambor dnia 8. czerwca 1866 na 100 zł. w. a. w skutek prośby żyrataryusza Meilecha Finsterbuscha pod dn. 26. lipca 1867 do liczby 8117 nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. wraz z odsetkami po 6 procent od dnia 9. września 1866 bieżącemi i kosztami sądowemi w kwocie 10 zł. 36 cent. w. a. wydanym został.

A gdy terazniejsze miejsce pobytu p. Ludwika Nowosielskiego wiadome nie jest, więc ustanawia się kuratorem tegoż p. adwokata Dra. Kohna, a zastępcą ostatniego p. adwokata Dra. Ehrlicha i doręcza się temuż kuratorowi powyższy nakaz zapłaty.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 6. sierpnia 1867.

(1606) **Uwiadomienie.** (2)

Nro. 3720. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie niniejszem wiadomo czyni, że w skutek prośby galicyjskiego Towarzystwa kredytowego na zaspokojenie pretensyi tegoż, w sumach 60.562 złr. 29 kr. m. k. czyli 63.590 zł. 60³/₄ c. w. a. i 10.887 zł. 89 c. w. a. z należytościami podrzędnemi, publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Podkamienia z przyległościami Bieńkowice, Jałusz, Fraga i Przybyń, w obwodzie Brzeżańskim, powiecie Rohatyńskim leżących, do pani Leontyny z hrabiów Baworowskich hrabiny Starzyńskiej należących, w dwóch terminach, to jest 27go września i 25. października 1867 o 10tej godzinie z rana w tymże c. k. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Przy tych dwóch terminach dobra wymienione ryczałtowo i z wyłaczeniem prawa do wynadgrodzenia za zniesione dochody urbaryalne tylko za lub nad cenę wywołania w kwocie 160.532 zł. w. a. postanowioną sprzedane będą, a każdy chęć kupienia mający obowiązanym jest wadyum w kwocie 16.053 zł. w. a. w gotówce, w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, w listach zastawnych galicyjskiego stanowego Towarzystwa kredytowego lub galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych z talonami i kuponami wedle kursu ostatniej Gazety Lwowskiej złożyć.

Gdyby dobra te w powyższych dwóch terminach za lub nad cenę wywołania sprzedane być nie mogły, natenczas celem postanowienia ułatwiających warunków licytacyi oznacza się termin na dzień 29. października 1867 o 10tej godzinie z rana.

Względem przejrzenia wykazu buchhalterycznego dochodów i wyciągu hypotecznego, jako też i co do warunków sprzedaży w całej ich osnowie odseła się chęć kupienia mających do tutejszosądowej registratury.

Nareszcie postanawia się wierzycielom z miejsca pobytu niewiadomym, jako to: Herschowi Ehrlich. Chaimowi Herzmann, Herschowi Lwów, Bernhardowi Strass i Scheindli Grünbaum, dalej tym, którzyby po wydaniu wyciągu hypotecznego, to jest po 27. stycznia 1867 do tabuli weszli, albo którymby niniejsze uwiadomienie albo wcale nie, albo nie dość wcześnie przed terminem licytacyi doręczonem być mogło, kuratora w osobie p. adwokata Dra. Starzewskiego z substytucyą p. adwokata Dra. Schrenzla i tychże wierzycielów o rozpisaniu niniejszej licytacyi i postanowieniu kuratora tymże edyktem się zawiadamia.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 10. lipca 1867.

(1604) **E d i c t.** (2)

Nro. 38742. Vom Lemberger k. k. Landesgerichte wird dem **Franz Theodor Papara** oder seinen dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß demselben über Ansuchen der Fr. **Laura** Gräfin **Borkowska** de praes. 8. Juli 1867 Z. 38742 aufgetragen wurde, binnen 30 Tagen nachzuweisen, daß die **Dom. 129, pag. 98, n. 38 on.** z. Z. 27004-1822 über **Zeldec** vollzogene Pränotation gerechtfertigt sei oder in der Rechtfertigung schwebe, widrigenfalls solche als ungerechtfertigt gelöscht werden wird.

Da der Wohnort des **Franz Theodor Papara** oder seiner allfälligen Erben nicht bekannt ist, so wird demselben der Hr. Advocat Dr. **Gregorowicz** mit Substituirung des Hrn. Advocaten Dr. **Gorecki** auf seine Gefahr und Kosten zum Curator bestellt und demselben der oben angeführte Bescheid dieses Gerichtes zugestellt.

Lemberg, am 20. Juli 1867.

(1610)

Kundmachung.

Nro. 46832. Zur Vorbeugung der Nachtheile, welche die früher bestandene Willkühr hinsichtlich der Belastung und Einrichtung der Fuhrwerke sowohl für die Unterhaltung der Kunststraßen als für den Verkehr auf denselben mit sich gebracht, sind von der k. preuß. Regierung für die zusammenhängenden Kunststraßen die Verordnungen vom 17. März 1839, Gesetzsammlung für die königlichen preußischen Staaten vom Jahre 1839, Seite 80, und vom 12. April 1840, Gesetzsammlung vom Jahre 1840, Seite 108 erlassen, welche das königl. Ministerium für Handel auf den Antrag der Provinzial- oder Kreisstände nach dem Gesetz vom 12. März 1853, Gesetzsammlung vom Jahre 1853, Seite 87 auch auf andere Straßen und Wege als zusammenhängende Kunststraßen auszudehnen befugt ist.

Diese Verordnungen disponiren im Wesentlichen Folgendes:

I. Beim Befahren aller zusammenhängenden Kunststraßen soll an allen gewerbsmäßig betriebenen Frachtfuhrwerk, sowohl dem zwei- als dem vierrädrigen, ohne Unterschied der Bespannung, der Beschlag der Radfelgen, d. h. der auf die Räder gelegte Metallstreifen eine Breite von mindestens vier Zoll haben, sobald die Ladung bei vierrädrigem Fuhrwerke mehr als zwanzig Centner, bei zweirädrigem Fuhrwerke aber mehr als zehn Centner beträgt.

Als gewerbsmäßig betriebenes Frachtfuhrwerk werden nach Indicaten und anderwärts bestehenden Bestimmungen angesehen:

1) alle Lastfuhrwerke der Fuhrleute, deren eigentliches Gewerbe in der Uebernahme von Lohnfuhren besteht;
2) die eigenen Fuhrwerke der Gewerbetreibenden aller Art, welche zu den mit deren Gewerbe in Verbindung stehenden Lastfuhren, namentlich zur An- oder Abfuhr der bei dem Betriebe des Gewerbes benöthigten oder gewonnenen Materialien, Producte, Fabricate u. s. w. dienen;
3) endlich die Fuhrwerke der Landwirthe und Ackerbürger, welche mit deren Wirthschaftsgespann nicht blos gelegentlich, sondern fortgesetzt und zu gewissen Zeiten wiederkehrend zum Lastfahren um Lohn gebraucht werden.

II. Die Ladung der gewerbsmäßig betriebenen Großfuhrwerke darf auf allen Kunststraßen ohne Unterschied bei einer Felgenbreite von weniger als fünf Zoll an Gewicht nicht mehr betragen als:

	in der Zeit vom 15. November bis 15. April	in der Zeit vom 15. April bis 15. November
a) bei vierrädrigem Fuhrwerke . . .	60 Centner,	80 Centner,
b) „ zweirädrigem „ . . .	30 „	40 „

III. Bei einer größeren Felgenbreite ist ein stärkeres als das sub II. bestimmte Gewicht der Ladung in so weit erlaubt, daß bei einer Felgenbreite von fünf jedoch unter sechs Zoll:

	in der Zeit vom 15. November bis 15. April	in der Zeit vom 15. April bis 15. November
a) bei vierrädrigem Fuhrwerke . . .	80 Centner,	100 Centner,
b) „ zweirädrigem „ . . .	40 „	50 „
bei einer Felgenbreite von sechs Zoll:		
a) bei vierrädrigem Fuhrwerke . . .	100 „	120 „
b) „ zweirädrigem „ . . .	50 „	60 „

höchstens geladen werden dürfen.

Eine stärkere Belastung ist auch bei Anwendung noch breiterer Felgen nicht gestattet.

IV. Beim Verfahren von Stein- oder Braunkohlen und von Getreide soll auch dasjenige Fuhrwerk, welches nicht zu dem gewerbsmäßig betriebenen Frachtfuhrwerke gehört, auf allen Kunststraßen ohne Unterschied mit wenigstens vier Zoll breiten Radfelgen versehen sein, sobald die Ladung

a) bei vierrädrigem Fuhrwerk mehr als 50 Centner,
b) „ zweirädrigem „ „ „ 25 „

beträgt; es soll aber in dieser Hinsicht eine Getreideladung von $2\frac{1}{2}$ oder $1\frac{1}{4}$ Wispeln niemals höher als zu 50 kr. oder 25 Centner gerechnet werden.

V. Jeder Führer eines gewerbmäßig betriebenen Frachtfuhrwerkes oder eines nach Nr. IV. beladenen Fuhrwerks ist verpflichtet, den mit der Controle beauftragten Beamten auf Erfordern das Gewicht der Ladung unter Vorzeigung der Frachtbriefe und sonstigen darüber sprechenden Papiere anzugeben. Zum Beweise der Größe der Ladung, dient namentlich bei Kohlentransporten der Ladeschein, mit welchem der Führer bei der Grube oder Niederlage sich versehen muß. Wenn die Angabe der Größe der Ladung oder die Vorzeigung der darüber sprechenden Papiere verweigert wird, ingleichen wenn der Führer nicht mit dem vorgeschriebenen Ladeschein versehen ist, ist derselbe verpflichtet, einer speciellen Ermittlung der Größe der Ladung auf seine alleinige Gefahr und Kosten sich zu unterwerfen.

VI. Auf allen Kunststraßen ohne Unterschied darf mit keinem Fuhrwerk gefahren werden, an dessen Radfelgen

1) die Köpfe der Radnägel, Stifte oder Schrauben nicht eingelassen sind, sondern vorstehen, oder
2) der Beschlag so construirt ist, daß er keine gerade Oberfläche bildet.

VII. Es darf auf keiner Kunststraße mit einer mehr als neun Fuß breiten Ladung gefahren werden.

VIII. Das Spurhalten auf den Kunststraßen ist untersagt.

IX. Jede Uebertretung der angegebenen Vorschriften unter Nr. I., II., III., IV., VI., VII. wird mit einer Strafe von zehn Thalern, die Vorschrift unter Nr. VIII. mit einer Strafe von einem halben Thaler bestraft. Bisher ist in Betreff hierländischer Fuhrwerke von der strengen Handhabung dieser Bestimmungen in den Grenzkreisen abgesehen. Nachdem die Anzahl der nach der Landesgrenze zu laufenden Kunststraßen sich vermehrt und die Erfahrung gemacht ist, daß die Unterhaltung der Chausseen in den Grenzdistricten vorzugsweise durch die vorschriftswidrige Breite der Radfelgen an hierländischem Fuhrwerk erschwert und vertheuert wird, so kann für diese Fuhrwerke eine andere Behandlung als den dortseitigen nicht ferner zu Theil werden.

Dies wird über Ansuchen der königl. preuß. Regierung zu Oppeln vom 17. Juli d. J. Zahl 276 mit dem Bemerken zur öffentlichen Kenntniß gebracht, daß vom 1. Jänner 1868 angefangen das hierländische Fuhrwerk im Königreiche Preußen den oben angegebenen Bestimmungen eben so wie das dortige wird unterworfen werden.

Von der k. k. Statthalterei.

Lemberg, am 27. Juli 1867.

Obwieszczenie.

Nr. 46832. Dla zapobieżenia szkodom, jakie pociągała za sobą dawniejsza dowolność w ładowaniu i urządzaniu wozów tak pod względem utrzymania gościńców sztucznych jako też obrotu na nich, wydał król. pruski rząd dla stykających się gościńców sztucznych rozporządzenia z 17. marca 1839 r. (zbiór ustaw dla królewsko-pruskiego państwa z r. 1839 strona 80) i z 12. kwietnia 1840 r. (zbiór ustaw z roku 1840 strona 108), które królewskie ministerstwo handlu może na wniosek stanów prowincyonalnych lub obwodowych podług ustawy z 12go marca 1853 r. (zbiór ustaw z roku 1853 strona 87) rozciągać także na inne gościńce i drogi jako stykające się gościńce sztuczne.

Rozporządzenia te postanawiają głównie, co następuje:

I. Do jazdy na wszystkich stykających się gościńcach sztucznych musi każdy wóz frachtowy, używany w celach zarobkowych, tak dwu- jak i czterokoleśny, bez różnicy uprzęży, mieć obicie na kołach, to jest obręcz metalową po wierzchu kół, szerokości przynajmniej czterech cali, jeźli ładunek u wozów czterokoleśnych wynosi więcej niż dwadzieścia cetnarów, a dwukoleśnych wozów więcej niż dziesięć cetnarów.

Jako używane w celach zarobkowych wozy frachtowe będą podług przepisanych skazówek i innych w tej mierze istniejących postanowień uważane:

1) Wszystkie wozy ładunkowe furmanów, których właściwem rzemiosłem jest wynajmywanie się do przewozu ładunków.
2) Własne wozy przedsiębiorców przemysłowych wszelkiego rodzaju, które służą do przewożenia ładunków, zostających w związku z przedsiębiorstwem, mianowicie do przystawienia i wywozu potrzebnych przy prowadzeniu przedsiębiorstwa lub uzyskanych materyałów, płodów, wyrobów i. t. d.
3) Nakoniec wozy gospodarzów wiejskich i rolników, które z gospodarczą ich uprzęża nie okolicznościowo tylko, ale ciągle lub nawrotnie w pewnych czasach używane bywają do przewożenia ciężarów za zapłatę.

II. Ładunek wozów frachtowych, używanych w celach zarobkowych nie może na wszystkich gościńcach sztucznych bez różnicy, przy szerokości obręczy na kołach niżej pięciu cali, ważyć więcej jak:

	w czasie od 15go listopada do 15go kwietnia	w czasie od 15go kwietnia do 15go listopada
a) na wozie czterokoleśnym	60 cetnarów —	80 cetnarów
b) na wozie dwukoleśnym	30 cetnarów —	40 cetnarów.

III. Przy większej szerokości obręczy dozwolona jest większa waga ładunku od oznaczającej pod II. o tyle, że przy szerokości obręczy na pięć, ale niżej 6 cali można

	w czasie od 15go listopada do 15go kwietnia	w czasie od 15go kwietnia do 15go listopada

ładować najwięcej:

a) na wozie czterokoleśnym	80 cetnarów —	100 cetnarów
b) na wozie dwukoleśnym	40 cetnarów —	50 cetnarów.
a przy szerokości obręczy na 6 cali:		
a) na wozie czterokoleśnym	100 cetnarów —	120 cetnarów
b) na wozie dwukoleśnym	50 cetnarów —	60 cetnarów.

IV. Do przewozu węgla kamiennego lub brunatnego, jako też zboża muszą także te wozy, które nie należą do rodzaju wozów frachtowych używanych w celach zarobkowych, być opatrzone na wszystkich gościńcach sztucznych bez różnicy obręczą koleśną szerokości najmniej czterech cali, jeżeli ładunek wynosi:

a) na wozie czterokoleśnym więcej niż 50 cetnarów, a
b) na wozie dwukoleśnym więcej niż 25 cetnarów

jednakże nie można przytem nigdy ładunku zboża wynoszącego $2\frac{1}{2}$ lub $1\frac{1}{4}$ wispla liczyć wyżej jak po 50 kr. czyli 25. cetnarów.

V. Każdy woźnica tak używanego w celach zarobkowych wozu frachtowego, jako też obciążonego podług IV. wozu jest obowiązany wymienić urzędnikowi przeznaczonemu do kontroli na jego żądanie wagę ładunku z okazaniem listu frachtowego i innych świadczących o tem papierów. Na dowód wielkości ładunku służy mianowicie przy transportach węgla certyfikat ładunku, w który musi woźnica zaopatrzyć się w kopalni lub na składzie. Jeźliby wzbraniano się wymienić wagę ładunku lub okazać świadczących o tem papierów, jak również, jeźliby woźnica nie był zaopatrzony w przepisany certyfikat ładunku, natenczas jest on obowiązany, poddać się na swoje własne koszta i niebezpieczeństwo szczegółowemu zbadaniu wielkości ładunku.

VI. Żadnym gościńcem sztucznym bez różnicy niewolno jeździć żadnym wozem, u którego obręczy koleśnych

1) główki gwoździ, sztyftów lub śrub nie są wbite lecz sterczą zewnątrz; lub też
2) obicie tak jest urządzone, iż nie tworzy powierzchni równej.

VII. Żadnym gościńcem sztucznym nie można przewozić ładunku szerszego nad dziewięć stóp.

VIII. Trzymanie się śladów na gościńcach sztucznych jest zabronione.

IX. Każde przekroczenie przepisów, wymienionych pod I. II., III., IV., VI. i VII. będzie karane grzywną w kwocie dziesięciu talarów, przepisu zaś pod VIII. grzywną, wynoszącą pół talara. Dotąd pomijano, co do wozów tutejszo-krajowych ścisłe wykonywanie tych postanowień w obwodach pogranicznych. Ale ponieważ liczba gościńców sztucznych, wiodących ku granicy kraju, pomnaża się, a doświadczenie okazało, że w okręgach pogranicznych głównie utrudnia i kosztowniejszem czyni utrzymanie gościńców nieodpowiednia przepisom szerokość obręczy koleśnych u wozów tutejszokrajowych, przeto nie mogą te wozy być traktowane nadal inaczej niż tamtejszokrajowe.

Co na żądanie król. pruskiego rządu w Opolu z 17go lipca r. b. l. 276 podaje się z tą uwagą do wiadomości powszechnej, że zaczawszy od dnia 1go stycznia 1868 będą wozy tutejszokrajowe podlegać w królewstwie pruskiem wyżwymienionym postanowieniom w taki sam sposób, jak tamtejsze wozy.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. lipca 1867.

(1603) **Edict.** (3)

Nro. 44770. Von dem Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird dem, dem Wohnorte nach unbekannten Schame Langenas aus Lemberg hiemit bekannt gemacht, daß wider ihn Lazar Hilferding, Geschäftsmann aus Lemberg, CNr. $581\frac{2}{4}$, unterm 6. August 1867 Z. 44770 ein Gesuch um Erlassung der Zahlungsauflage über die Wechselsumme von 300 fl. öst. W. s. N. G. überreichte, worüber gleichzeitig der Zahlungsauftrag erlassen wurde.

Da der Wohnort des belangten Schame Langenas unbekannt ist, so wird demselben auf seine Gefahr und Kosten der Hr. Landesadvocat Dr. Blumenfeld mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Gregorowicz zum Curator bestellt, dem Ersteren der obige Zahlungsauftrag zugestellt und hievon Schame Langenas mit vorstehendem Edicte verständigt.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg, am 7. August 1867.

(1605) **Dzierzawa propinacyi.** (2)

Nr. 5757. Magistrat król. stoł. miasta Lwowa podaje niniejszem do publicznej wiadomości, **że w celu wydzierzawienia prawa wyszynku trunków propinacyjnych na miejskiem terytoryum za rogatkami grodeckiemi i na Bogdanówce** na czas od 1go stycznia 1868 do końca grudnia 1870 r. odbędzie się w biórze III. departementu Magistratu **dnia 26. bierzącego miesiąca sierpnia publiczna licytacya przez oferty pisemne.**

Deklaracye opieczętowane przyjmowane będą w rzeczonym dniu do godziny 12tej w południe.

Cenę wywołania rocznego czynszu ustanawia się **na 2400 zł. wal. austr.** a 10 proc. **wadyum w kwocie 240 zł. wal. austr.**

Bliższe warunki przejrzeć można w rzeczonem biórze.

Lwów, dnia 2. sierpnia 1867

(1607) **Concurs-Ausschreibung.** (2)

Nr. 52 - N. K. Von der Tarnower k. k. Notariats-Kammer wird zur Besetzung der erledigten Notarsstelle mit dem Amtsitze in Tarnow der Concurs hiemit ausgeschrieben und werden diejenigen, welche sich um diese Stelle bewerben wollen, aufgefordert ihre nach §. 7 der Notariats-Ordnung vom 21. Mai 1855 belegten Gesuche binnen vier Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Edictes in das Amtsblatt der Wiener Zeitung bei dieser k. k. Notariatskammer in der durch den §. 14 der Not. Ord. bezeichneten Weise zu überreichen.

Von der k. k. Notariatskammer.

Tarnow, am 6. August 1867.

(1608) **Konkurs.** (2)

Nr. 471. Na posadę nadstrażnika policyjnego zarazem pompiera w Rohatynie, dla którego wyznaczoną jest stała roczna płaca Sto pięćdziesiąt (150) zł. wal. austr. i systemizowane umundurowanie ogłasza Rada miejska konkurs i przyjmuje do końca września 1867 r. podania kompetentów.

Podania zaopatrzyć potrzeba w dowody wieku i dotychczasowego przebiegu życia, tudzież w poświadczenia wykazujące intelektualne i fizyczne uzdolnienie, jakoteż nienaganne prowadzenie się kompetenta.

Równocześnie poszukuje Rada ludzi porządnych i fizycznie uzdolnionych na strażników policyjnych, dla których ma cztery miejsca, każde o stałej rocznej płacy po ośmdziesiąt (80) zł. wal. austr. z systemizowanem umundurowaniem do nadania.

Rohatyn, dnia 30. lipca 1867.

(1599) **Edykt.** (2)

Nro. 23050. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę Józefa Dursta prenotacya sum 2177 zł. 32 c. w. a. i 828 zł. 97 c. w. a. w stanie biernym należącej do Waleryi Strzałkowskiej połowy dóbr Korzyłówki w skutek uchwał tego sądu z dnia 23. czerwca 1866 l. 31487 i 31971 została dozwoloną.

Gdy miejsce pobytu Waleryi Strzałkowskiej nie jest wiadome, ustanawia jej się na jej koszta i niebezpieczeństwo kurator w osobie p. adwokata Sermaka ze substytucyą p. adwokata Krattera i temuż się powyższe uchwały doręcza.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. kwietnia 1867.

(1622) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 3619. C. k. sad obwodowy w Rzeszowie zawiadamia, iż w skutek ugody dodatkowej z dnia 15. czerwca 1867 zawartej przez wspólników firmy: „Młyn parowo-wodny Ludwika hrab. Wodzickiego i spółki w Tyczynie“ następujące zmiany w rejestra handlowe tej firmy spólniczej wpisane zostały:

1. pełnomocnictwo przez prokurę udzielone Wilhelmowi Gorajskiemu ustaje,

2. jako nowi jawni spólnicy wstąpili: Franciszek hrab. Mycielski z Rokozowa, w wielkiem księstwie poznańskiem i Władysław Gorajski, dyrektor młyna spółkowego w Białej pod Tyczynem,

3. prawo prowadzenia firmy przysługuje odtąd jedynie Ludwikowi hr. Wodzickiemu i Wilhelmowi Gorajskiemu, a to każdemu zosobna,

4. firma i miejsce zamieskania spółki zostają niezmienione.

Rzeszów, dnia 18. lipca 1867.

(1609) **Edykt.** (1)

Nr. 41418. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem czyni wiadomo, że Michał Tarczani przeciw dzieciom ś. p. Krystyny Müller dnia 21. lipca 1867 do l. 41418 pozew o wyekstabulowanie obowiązków Grzegorza Kozaczewskiego do złożenia rachunku z administracyi domu Nr. 175$^{4}/_{4}$ na rzecz dzieci Millerowskich dom. 38. pag. 260. n. 16. on. w stanie biernym realności Nr. 306$^{4}/_{4}$ zaintabulowanego przed ten sąd wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego do ustnej rozprawy termin na dzień 9go września 1867 o godzinie 10tej rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest znane, przeto c. k. sąd krajowy do ich zastępstwa i na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego p. adwo. Dra. Onyszkiewicza z substytucyą p. adwokata Dra. Męcińskiego za kuratora ustanowił, z którym ta sprawa wedle ustawy postępowania sądowego dla Galicyi obowiązującego przeprowadzoną będzie.

Upomina się więc pozwanych niniejszym edyktem, aby albo sami na terminie stanęli lub potrzebne dowody prawne ustanowionemu obrońcy udzielili, lub też innego zastępcę sobie obrali i sądowi oznajmili, w ogóle wszelkie ku swej obronie potrzebne środki prawne przedsięwzięli, gdyż skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. lipca 1867.

(1592) **Edict.** (3)

Nro. 13693. Vom k. k. Stanislauer Kreisgerichte wird der dem Wohnorte nach unbekannten Fr. Chaje Jamenfeld mit diesem Edicte bekannt gegeben, daß über das vom Isaac Weiss unterm 30. Juli 1867 z. Z. 13693 überreichte Gesuch mit dem Beschluße vom Heutigen wider sie die Zahlungsauflage über d. Wechselsumme von 266 fl. 2 kr. öst. W. s. N. G. erlassen und zu Händen des Hrn. Advocaten Dr. Skwarczyński als des ihr bestellten Curators zugestellt worden sei.

Stanislau, am 31. Juli 1867.

(1581) **Edict.** (3)

Nro. 1991. Das k. k. Bezirksgericht in Dukla macht bekannt, daß am 5. Juni 1867 Z. 1991 Maria und Julia Sobczak und Andere wider den Pfarrer Leon Sielecki und die unbekannten Erben der Maria gebornen Danilak, 1ter Ehe Horodecka, 2ter Demczuk, wegen Ungiltigkeit des Testamentes des Nicefor Horodecki und Rückstellung von $^{3}/_{16}$ des Grundes Uranówka CNr. 126, Subrep.-Nr. 77 in Polany, hiergerichts eine Klage angebracht haben, worüber zur Verhandlung die Tagfahrt auf den 17. September 1867 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Die geklagten unbekannten Erben der Maria geb. Danilak, 1ter Ehe Horodecka, 2ter Danilak, für welche Hr. Johann Ciechanowicz mit Substitution des Hrn. Alexander Obłaza aus Dukla zum Curator bestellt ist, werden hiemit aufgefordert, am obigen Termine persönlich bei Gerichte zu erscheinen und überhaupt die zur Vertheidigung nöthigen Schritte vorzunehmen, widrigens sie die Folgen der Verabsäumung sich selbst zuzuschreiben haben werden.

Dukla, am 2. Juli 1867.

Edykt.

Nro. 1991. C. k. sąd powiatowy w Dukli uwiadamia, iż dnia 5. czerwca 1867 l. 1991 Marya i Julia Sobczak i inni przeciw Leonowi Sielskiemu i nieobecnym i nieznajomym spadkobiercom Maryi z Danilaków, 1go ślubu Horodeckiej, 2go Demczak o unieważnienie testamentu Nicefora Horodeckiego i oddania $^{3}/_{16}$ części roli Uranówki pod l. k. 126, subrep. 77 w Polanach, w tym c. k. sadzie pozew wnieśli, w skutek czego do ustnej rozprawy termin 17go września 1867 o godzinie 10tej przed południem wyznaczony został.

Nieobecnych zapozwanych spadkobierców Maryi z Danilaków, 1go ślubu Horodeckiej, 2go Demczak, którym kuratora w osobie p. Jana Ciechanowicza z zastępstwem p. Alexandra Obłazy ustanowiono, upomina się, ażeby na powyższym terminie osobiście w sądzie się jawili i ogółem służące do obrony środki przedsięwzięli, gdyż powstałe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Dukla, dnia 2. lipca 1867.

(1587) **Edykt.** (3)

Nro. 4419. C. k. sąd powiatowy miejsko-del. w Stanisławowie uwiadamia niniejszym edyktem niewiadomego pobytu Franciszka Röll, że Józef Zachara przeciw niemu o zapłacenie sum 114 zł., 53 zł. 37$^{1}/_{2}$ c., 80 zł. i 50 zł. w. a., tudzież o złożenie rachunków z użycia 80 zł. pozew pod dniem 26. sierpnia 1865 l. 6297 w tutejszym sądzie wytoczył, który pozew do ustnej rozprawy zadekretowano i ustanowionemu do zastępowania go kuratorowi w osobie p. adwokata Bardasza ze substytucyą p. adwokata Rozenberga doręczono.

Z c. k. sądu powiatowego miejsko-del.

Stanisławów, dnia 20. lipca 1867.

(1588) **Edykt.** (3)

Nro. 21945. C. k. sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszem p. Franciszkowi Wiktor i p. Julii Wiktor wiadomo, że na prośbę p. Joanny Skarbek Borowskiej de praes. 15. marca 1866 do l. 13995 intabulacya sumy 5250 guld. w. a. z pn. w stanie biernym dóbr Gorzyce i ciążącej na tychże sumy 120.000 zł. pol. uchwałą z dnia 5. maja 1866 dozwoloną została.

Ponieważ miejsce pobytu pp. Franciszka i Julii Wiktorów jest niewiadomem, ustanawia się dla tychże kuratora w osobie p. adwokata Dra. Onyszkiewicza z zastępstwem p. adwokata Dra. Natkisa i kuratorowi temu doręcza się powyższą uchwałę.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 25. czerwca 1867.

(1618) **Ogłoszenie.** (2)

Nro. 140. Realności pod l. domu 310 i 342 m. we Lwowie przy placu Maryackim położone, do masy ugodowej M. Gromadzińskiego i p. Lewickiego należące, sprzedawane będą przez publiczną licytacyę na dniu 14. września 1867 o godzinie 10tej rano w mojej kancelaryi pod l. 17 m. we Lwowie niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej sumy 96.739 zł. 81 c. w. a. Warunki licytacyi przejrzane być mogą każdego czasu w mojej kancelaryi.

Lwów, dnia 9. sierpnia 1867.

Józef Strzelbicki,
c. k. notaryusz, jako komisarz sądowy.

(1590) **Edykt.** (3)

Nro. 1143. C. k. sąd powiatowy w Krynicy wzywa niniejszem Piotra Halkowicza, rodem z Kamiany byłego obwodu Sandeckiego, o którego życiu i miejscu pobytu od przeszło 30 lat wiadomości nie ma, aby w przeciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego licząc, o swem życiu i teraźniejszem miejscu pobytu dla niego ustanowionego kuratora Ilka Merene, lub c. k. sąd powiatowy zawiadomił, inaczej po upływie tego terminu, na żądanie jego prawnych spadkobierców, za zmarłego zostanie uznanym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krynica, dnia 24. maja 1867.

(1401) **Edikt.** (3)

Nr. 38965. Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte zu Lemberg wird dem Julius Turczyński mit diesem Edicte bekannt gegeben, daß Elias Langer gegen denselben unterm 9. Juli 1867 Zahl 38965 ein Gesuch um Erlassung der Zahlungsauflage bezüglich der Wechselsumme pr. 123 fl. öst. W. s. N. G. überreicht habe, welchem Gesuche mittelst Beschluß vom 10. Juli 1867 Zahl 38965 stattgegeben wurde.

Da der Belangte Julius Turczyński dem Leben und dem Wohnorte nach nicht bekannt ist, so wurde demselben der Herr Landesadvocat Dr. Roiński mit Substituirung des Herrn Landesadvocaten Dr. Gnoiński zum Curator ad actum ernannt und demselben der Zahlungsauftrag zugestellt

Es wird sonach Herr Julius Turczyński erinnert, die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen oder überhaupt die zur Vertheidigung erforderlichen Rechtsmittel zu ergreifen, als er sonsten die aus der Verabsäumung entstehenden üblen Folgen seinem eigenen Verschulden wird zuschreiben müssen.

Lemberg, am 10. Juli 1867.

(1620) **Edykt.** (1)

Nro. 13998. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem pp. Karolinę i Zygmunta Kępińskich, że przeciw nim p. Ignacy Mażek pod dniem 7. sierpnia 1867 l. 13998 o zapłacenie sumy wekslowej 500 zł. w. a. z przyn. wniósł pozew, i w załatwieniu tegoż pozwu na dniu 8. sierpnia 1867 l. 13998 nakaz zapłaty wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Karoliny i Zygmunta Kępińskich nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanych jak równie na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata p. Dra. Altha z podstawieniem adwokata p. Dra. Kucharskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, dnia 8. sierpnia 1867.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Do dzisiejszego numeru przyłącza się **„Zamknięcie rachunków galicyjskiego Towarzystwa kredytowego za I. półrocze 1867.“**

(1615)

Z c. k. galic. drukarni rządowej.